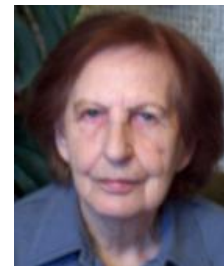


JADWIGA CIECHAN

ur. 1922; Brześć



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Bohdan Dobrzański, praca

Profesor Bohdan Dobrzański

Ja jego taką pupilką byłam, on mnie bardzo lubił, miał do mnie dużo zaufania. Ja pracowałam długo w Akademii Rolniczej i byłam bezpartyjna. Profesor Dobrzański założył tutaj placówkę PAN-owską, a sam przeniósł się z rodziną do Warszawy. Oni szukali pracownika administracyjnego do prowadzenia tej [placówki] PAN-u, to była agrofizyka. Profesor przyjechał do mnie i mówi: „Niech pani przyjdzie do nas, bo tu musi być ktoś taki solidny, a my się tak dobrze już znamy”. Ja mówię: „Panie profesorze, ale pan wie, że na to stanowisko to musi Komitet zatwierdzić, a ja nie przejdę przez takie sito”. A on mówi: „No i co? A ja jestem też bezpartyjny”. Ja mówię: „Wie pan, trudno porównywać się do mnie przecież”. „Niech pani tylko powie, że pani przyjdzie”. „No, przyjdę”. I profesor załatwił i później pracowałam [tam] parę lat. To był [19]74 rok – przeszłam do placówki PAN-owskiej i tam byłam takim kierownikiem administracyjnym. Profesor to był cudowny człowiek, z nim się bardzo dobrze pracowało.

Data i miejsce nagrania	2005-04-11, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"